

„Z badań nad krzemieniarstwem epoki brązu i wczesnej epoki żelaza”. Materiały sympozjum zorganizowanego w Warszawie 20-22 października 1994 r. pod redakcją Jacka Lecha i Danuty Piotrowskiej. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, ss. 354.

W dniach 20-22 października 1994 roku w siedzibie Instytutu Archeologii i Etnologii PAN – Oddział w Warszawie odbyło się sympozjum naukowe poświęcone problematyce krzemieniarstwa w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza. Obrady cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem i zgromadziły liczne grono badaczy zajmujących się zarówno szeroko rozumianymi problemami krzemieniarstwa, jak i na co dzień z tą dziedziną niezwiązanych. Wszystkich uczestników połączyły dyskutowane kwestie. Praktycznie każdy z badaczy – w przeszłości dalszej, czy bliższej – stanął przed dylematem sposobu klasyfikacji oryginalnych, niekiedy pod względem wielu cech znacznie odbiegających od znanych standardów, materiałów kamiennych, znajdujących w kontekście zróżnicowanych stanowisk archeologicz-

nych. Wspólne doświadczenia, a zwłaszcza natężenie rysujących się problemów badawczych zrodziły potrzebę wymiany poglądów i usystematyzowania zdobytej wiedzy.

Jednym z owoców sympozjum jest publikacja pod redakcją Jacka Lecha i Danuty Piotrowskiej zatytułowana *„Z badań nad krzemieniarstwem epoki brązu i wczesnej epoki żelaza”*. Tom wydany został w 1997 roku pod patronatem Polskiej Akademii Nauk – Komitet Nauk Pra- i Protohistorycznych przez Wydawnictwo Naukowe PWN. Publikacja zawiera zbiór blisko trzydziestu referatów wygłoszonych podczas obrad, prezentujących stosunkowo liczne materiały źródłowe i ich konteksty z obszaru nie tylko Polski, ale także Starego-, a nawet Nowego Świata.

Zasadniczą intencją wydania tomu było zwrócenie uwagi środowiska archeologicznego na problem roli krzemieniarstwa w życiu społeczności ludzkich epok metali. Wytwórczość krzemieniarstwa w epokach „post-litycznych” była przez dziesięciolecia niedoceniana, a nawet całkowicie niedostrzegana. Fakt

ten w istotny sposób zubażał i wypaczał ogólny zasób wiedzy dotyczący nie tylko tych epok, ale również wiedzy na temat krzemieniarstwa rozumianego jako ważna sfera aktywności społeczeństw prehistorycznych w ogóle.

Jest chyba właściwością archeologii jako dyscypliny naukowej, że określone, wielkie grupy problemów badawczych rozwiązywane są wówczas, gdy systematycznemu opisowi poddane zostaną grupy problemów o zbliżonej charakterystyce. W tym sensie sugerowane podjęcie wysiłków na rzecz możliwie wszechstronnego poznania problemów krzemieniarstwa, tzw. schyłkowego¹, dobrze mieści się w prawidłowości postępu badań archeologicznych. Nie będzie przesadą jeśli powiemy, że postęp w tej dziedzinie nie był by możliwy bez wcześniejszego wszechstronnego rozpoznania różnorodnych aspektów krzemieniarstwa w epoce kamienia, a zwłaszcza w młodszej jej części. Ten wątek rozważań dobitnie akcentuje Jacek Lech w słowie wstępnym do wydanego tomu (s. 12). Co więcej, autor wyraża nadzieję, że tom odegra „choć w części podobną rolę na polu badań krzemieniarstwa epoki brązu i wczesnej epoki żelaza”, co zbiór referatów z sympozjum zorganizowanego w 1971 roku przez Janusza Krzysztofa Kozłowskiego, poświęconego krzemieniarstwu neolitycznemu i eneolitycznemu². Oczywiście, podobnie jak w przypadku wspomnianej publikacji, jedynie przyszłość może nadziejom tym uczynić zadość, ale już samo sformułowanie zakresu pytań i żywe zainteresowanie ze strony środowiska dają gwarancję podjęcia wyzwania. Gdyby efekty okazały się równie spektakularne, jak w pierwszym przypadku – sympozjum i będąca jego owocem publikacja – ugruntowały by dobrą tradycję w polskiej archeologii.

Symptomy powodzenia zamysłu organizatorów zarysowane zostały w recenzowanym tomie. Przedstawione w nim referaty ukazują bogactwo i różnorodność zagadnień możliwych do poruszenia na podstawie już dzisiaj osiągniętych rezultatów badań terenowych i opracowań studialnych. Jednym z wątków badań jest kompleks problemów związanych z kopalnictwem i przetwórstwem surowca krzemienno-żelaznego. Obszernie omówione zostały wyniki badań kopalni krzemienia czekoladowego w Polanach, stanowisko II (Jacek Lech) i uroczyska „Zełe”

¹ J. Kopacz, *Krzemieniarstwo kultury trzcinińskiej na przykładzie wybranych inwentarzy krzemienno-żelaznych z terenu Krakowa-Nowej Huty*, (w:) *Kultura trzcinińska w Polsce* (Materiały z Sympozjum), 1987, Kraków, s. 171-182.

² J.K. Kozłowski (red.), *Z badań nad krzemieniarstwem neolitycznym i eneolitycznym*, 1971, Kraków.

w Wierzbicy (Hanna i Jacek Lech) oraz narzutowego krzemienia kredowego w Rybnikach w województwie białostockim (Sławomir Sałaciński, Marek Zalewski, Krzysztof Misiewicz, Robert Popielski). Dwie pierwsze publikacje zawierają podsumowania wieloletnich, wieloaspektowych badań stanowisk o ugruntowanej już w literaturze pozycji. W sposób kompleksowy przedstawiono w nich historię badań, geologię kopalni, organizację przestrzeni, a także cele i charakter przetwórstwa surowca. Całość wzbogacona została o wnioski natury prehistorycznej, sytuujące obiekty wydobywcze i związane z nimi pracownie w szerokim kontekście osadnictwa epoki brązu w Polsce środkowej. Ponadto zawierają one niezwykle istotne zestawienia dat otrzymanych metodą radiowęglową, które dobitnie wskazują, że rozwinięta eksploatacja szybów górniczych nie ustała wraz z końcem wczesnego okresu epoki brązu, lecz trwała prawdopodobnie aż do początków epoki żelaza („Zełe”).

Jak wskazują ostatnie odkrycia w Rybnikach, przedmiotem górniczej eksploatacji prowadzonej na dużą skalę, mogły być nie tylko bardzo dobrej jakości krzemienie występujące w rejonach złóż pierwotnych, ale również krzemienie narzutowe ze złóż wtórnych (glacialnych). Jakkolwiek opisany stan zaawansowania badań nad kopalnią i pracowniami krzemieniarstwowymi w Rybnikach nie daje jeszcze zupełnie zadowalającej wiedzy o tym stanowisku, to wydaje się, że można z nim wiązać ogromne nadzieje poznawcze. Sugerowany przez badaczy związek stanowiska z rozwiniętą epoką brązu przekonująco uzasadnia Witold Migal na podstawie analizy technologii i strategii wytwórczych zaobserwowanych w materiale krzemienno-żelaznym. Autor nie ogranicza się jedynie do omówienia zagadnień ściśle technologicznych, ale biorąc pod uwagę wcześniej dokonane na Mazowszu i Podlasiu odkrycia zabytków krzemienno-żelaznych w kontekście kultury łużyckiej, wskazuje konkretne finalne wytwory (małe sierpy dwuściennie, grociki do strzał), których przynajmniej półfabrykaty mogły powstać, już nie tylko w pracowniach rybnickich, ale również w innych rejonach wytwórczych. Ustalenie to może mieć kapitalne znaczenie, zwłaszcza jeśli pod uwagę weźmiemy fakt, że podobne „konwencjonalne” zabytki krzemienno-żelazne znane są w szerokim zasięgu kultury łużyckiej w epoce brązu, nie wyłączając Polski południowej i zachodniej (informuje o tym Marek Gedl w tym samym tomie). W kontekście niewielkiej jednak skali tego rodzaju odkryć w stosunku do przebadanych stanowisk, bardzo celną wydaje się być uwaga W. Migala, że „nie chodziłoby tu oczywiście o

powszechną umiejętność, ale przetrwanie tradycji w pewnych rejonach wytwórczych”.

Siłą rzeczy dotknęliśmy wątku technologicznego i typologicznego badań nad omawianą problematyką. Tematyka ta, z oczywistych względów, przewija się w większości z zaprezentowanych referatów, czy to dotyczących zagadnień roli krzemieniarstwa we wczesnodynastycznym Egipcie (Michał Kobusiewicz), czy na Wyspie Wielkanocnej (Andrzej Jacek Tomaszewski), czy wreszcie w epoce brązu i wczesnej epoce żelaza na ziemiach polskich (np. w omówionych powyżej referatach dotyczących wydobywania i przetworstwa surowca). Choć z całą pewnością daleko jeszcze do wyczerpania tematu (o ile w ogóle jest to możliwe), to osiągnięcia na tym polu są bardzo duże. Decyduje o tym wiele czynników z których dobre tradycje polskich badań nad najogólniej pojętym krzemieniarstwem, wydają się mieć szczególnie znaczenie. Bardzo sprzyjającą okolicznością jest też wykształcenie się grupy badaczy dla których omawiane problemy stały się, bądź stają się podstawowym lub jednym z podstawowych celów poznawczych. Trudno jest omówić wszystkie poruszone aspekty; rozległość problematyki zdecydowanie przekracza ramy niniejszej recenzji. Koncentrując się jedynie na wątkach dyskusji dotyczących ziem polskich mogę tylko zarysować podstawowe zagadnienia i wnioski.

Co do faktu znajomości metod obróbki krzemienia i skał krzemionkowych we wczesnych fazach epoki brązu od dawna już nie ma w literaturze polskiej wątpliwości. Dotyczy to zwłaszcza kultur wchodzących w skład epiznurowego przykarpackiego kręgu kulturowego, którego krzemieniarstwo było już wielokrotnie przedmiotem wszechstronnych analiz³. W ten wątek dociekań dobrze wpisuje się praca Barbary Bargieł i Jerzego Libery będąca częścią większego zamierzenia traktującego o różnych aspektach studiów nad formami bifacjalnymi w Małopolsce. Przedstawiono w niej schemat typologiczny płoszczy i noży sierpowatych w epoce brązu i w początkach epoki żelaza wraz z próbą ich rozwarstwienia chronologicznego i kulturowego.

Zdecydowanie gorzej wygląda znajomość problemów krzemieniarstwa kultury unietyckiej i ugru-

powań znajdujących się pod jej wpływem w Polsce zachodniej. Przedmiotem głębszej analizy stały się tu jedynie sztylety krzemienne uznawane za importy z obszaru południowej Skandynawii⁴. Nie znaczy to, że ludność kultury unietyckiej i kultur pokrewnych nie znała i nie stosowała krzemienia i kamienia na szerszą skalę, jednak nieliczne i często kontrowersyjne co do przynależności kulturowej, do tego rozproszone w różnych placówkach zabytki, oczekują dopiero na pełne opracowanie. Pewna próba podjęta została w ostatnich latach⁵.

Podobnie jak w I okresie epoki brązu, tak i w starszym okresie tej epoki łatwo jest dostrzec dysproporcje w znajomości krzemieniarstwa pomiędzy kulturami wschodniej (kultura trzciniecka) i zachodniej (kultura przedłużycka) połaci ziem polskich. O krzemieniarstwie w kulturze przedłużyckiej wiemy właściwie tylko to, że sporadycznie w zespołach do niej zaliczanych występują grociki krzemienne⁶. Daleko bardziej zaawansowana jest wiedza o łupanym przemyśle krzemiennym kultury trzcinieckiej, choć nadal jest to wiedza daleko niewystarczająca. W tym wypadku jednak wiadomo przynajmniej tyle, że materiały krzemienne są może nie zawsze licznym, ale dość stałym składnikiem inwentarzy⁷. W tym kontekście monograficzne opracowanie krzemieniarstwa kultury trzcinieckiej na wyżynach Wschodniomałopolskiej i Zachodniowołyńskiej, a także na zachodnim Polesiu pióra Haliny Taras, powitać należy z uznaniem.

Do niedawna największe chyba kontrowersje budziła kwestia obecności krzemieniarstwa w rozwiniętych okresach epoki brązu, zwłaszcza w kontekście materiałów kultury łużyckiej. Sympozjum i omawiana publikacja stały się okazją do przedstawienia szerszemu ogółowi wielu dotychczas mało znanych inwentarzy i zaprezentowania poglądów na temat ich przynależności kulturowej. Wyżej była już

⁴ W. Wojciechowski, *Sztylety krzemienne typu skandynawskiego w Polsce Zachodniej (Ze studiów nad kontaktami Polski Zachodniej z południową Skandynawią w późnym neolicie i w początkach epoki brązu)*, *Studia Archeologiczne* t. 7, 1976, s. 37-94.

⁵ por. B. Butent-Stefaniak, *Z badań nad stosunkami kulturowymi w dorzeczu górnej i środkowej Odry we wczesnym okresie epoki brązu*, 1997, Wrocław-Warszawa-Kraków.

⁶ M. Gedl, *Kultura przedłużycka*, 1975, Wrocław; *Die Vorlausitzer Kultur. Prähistorische Bronzefunde*, dział XXI, t. 2, 1992, Stuttgart.

⁷ por. np. przypis 1; B. Maryniak, *Cmentarzysko z II okresu epoki brązu z Borku, gm. Godziesze Wielkie (stanowisko 1). Aneks. Analiza materiałów krzemiennych*, (w:) *Kultura trzciniecka w Polsce (Materiały z Sympozjum)*, 1987, Kraków, s. 107-114; E. Kempisty, *Osada kultury trzcinieckiej w miejscowości Zdrojki, pow. Mińsk Mazowiecki*, *Wiadomości Archeologiczne* t. 38, 1973, s. 181-191.

³ np. B. Balcer, *Osada kultury mierzanowickiej na stanowisku 1 w Mierzanowicach, woj. tarnobrzeskie*, *Wiadomości Archeologiczne* t. 42, 1977, s. 175-212; J. Kopacz, *Wstępna charakterystyka technologiczno-typologiczna wczesnobrązowego przemysłu krzemiennego z Iwanowic, woj. Kraków*, *Archeologia Polski* t. 21, 1976, s. 85-107; J. Kopacz, P. Valde-Nowak, *Epiznurowy przykarpacki krąg kulturowy w świetle materiałów kamiennych*, *Archeologia Polski* t. 31, 1987, s. 55-92.

mowa o obiektach związanych z górnictwem eksploatacją krzemienia, jednak nie mniej ważne są świadectwa użytkowania surowców krzemianowych na osadach i cmentarzyskach. Wykazana liczba tego rodzaju znalezisk już jest godna szczególnej uwagi i oczekiwać należy, że będzie rosła.

Wszyscy autorzy zgodnie podkreślają trudności towarzyszące próbom określeń taksonomicznych inwentarzy, zwłaszcza, gdy na stanowisku rejestrowane są ślady osadnictwa z różnych epok i okresów. Coraz częściej jednak, dzięki precyzyjnej analizie kontekstualnej i ściśle krzemieniarskiej, trudności te są przełamywane, a materiały przyporządkowywane kulturze łużyckiej lub dość precyzyjnie rozdzielane.

Dużą rolę w tym procesie odgrywają coraz lepiej poznawane kwestie technologiczne i typologiczne.

Bardzo ciekawym problemem, wartym z pewnością dalszego pogłębienia jest kwestia roli spełnionej przez wytwory krzemienne w obrzędowości ludności kultury łużyckiej, co jak się wydaje widoczne jest w przytoczonych przykładach z cmentarzysk. Obrzędowa, a więc pozautylitarna funkcja tego rodzaju przedmiotów znana jest wielu wysoko rozwiniętym kulturom epok metali, m.in. na Bliskim Wschodzie i w Ameryce. Zamieszczenie w publikacji przykładów takich zachowań i ich kulturowego znaczenia wydatnie wzbogaciło obraz roli krzemieniarsstwa w społeczeństwach epok post – litycznych.

Jarosław Bronowicki

Adres Autora:

dr Jarosław Bronowicki
ul. Drzewieckiego 24/69
54-129 Wrocław